

JÓZEF GNIADEK

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Strz. Józef Gniadek, ur. 26 grudnia 1910 r. w Przytyku, woj. Kielce, wykształcenie: siedem klas szkoły powszechnej, piekarz, kawaler; piekarnia polowa nr 101.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

20 czerwca 1940 r. w miejscowości Miory, pow. Braśław, woj. wileńskie, zostałem zaaresztowany jako niepewny dla władz sowieckich i umieszczony w więzieniu.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Siedziałem w więzieniu Berezwech k. Głębokiego, po czym wywieziony zostałem na Północ Rosji, gdzie byłem w obozie Czubia [Czibiu] nad Uchtą, gdzie pracowałem na robotach leśnych, a następnie w piekarni.

4. Opis obozu, więzienia:

Początkowo byłem przez pięć tygodni w więzieniu Berezwech, gdzie siedziało nas w jednej małej celi 46 osób. Było tak ciasno, że prawie jeden na drugim musieliśmy spać. Obóz Czybia [Czibiu] mieścił się w barakach zbudowanych z desek, spaliśmy na pryzkach bez żadnej pościeli, na których było pełno pluskiew i szczurów. Stan sanitarny bardzo zły. Budynki były zbudowane na terenie bagnistym. Praca przymusowa.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Tak w więzieniu, jak i w obozie, byli więźniowie różnej narodowości. Polacy, mniejszość polska i obywatele sowieccy. Więźniowie byli polityczni i kryminalni, większość jednak politycznych.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W więzieniu dostawałem 600 g chleba i dwa razy stawę – zupa na rybach. Do pracy nie brano. W obozie praca przymusowa według wyznaczonych norm dziennych, tj. wykopanie 20 m bieżących rowu, czego nikt wykonać nie mógł. Ja zaś mogłem wykonać pracę tylko na

50 proc., za co otrzymywałem 600 g chleba i dwa razy dziennie zupę na rybie lub oleju. Za kilkakrotne odmówienie się od pracy oddawali pod sąd. Praca trwała 11 godzin dziennie.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Obchodzenie się brutalne. Bicie, popychanie i grubiańskie wyzywanie – przeważnie Polaków – było na porządku dziennym. W czasie transportów zamykano wagony, załatwianie potrzeb fizjologicznych odbywało się w wagonach, gdzie napakowane było pełno ludzi, tj. na wagon 16-tonowy 36 osób. W podróżach jechało się prawie bez żadnego pożywienia: 300 g sucharów, trochę ryby suszonej i surowa woda.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska mała. Brak lekarstw. Wypadki śmiertelne: śmierć na skutek wypadków przy pracy dziesięć procent ogółu więźniów, śmiercią naturalną zmarło pięć procent ogólnej liczby. Wszystkich więźniów w obozie było ok. 2,8 tys. ludzi [sic!].

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Pisałem dwa listy, żadnej odpowiedzi nie otrzymałem.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony zostałem 21 sierpnia 1941 r. Przybyłem transportem wraz z innymi 18 września do formującej się 6 Dywizji Piechoty w Tocku [Tockoje], gdzie zostałem przyjęty.

Miejsce postoju, 5 marca 1943 r.